

Podczas gdy już jutro Giallorossi staną naprzeciwko Bruno Peresa, który podpisał latem umowę z Trabzonsporem, w ramach play-off Ligi Konferencji, w najbliższych miesiącach rywalem Romy będzie Juan Jesus, a może być też Pedro.

Brazylijczyk, podobnie jak jego krajan, zakończył przygodę z ekipą Giallorossich na zasadzie wolnego transferu i podpisał dziś oficjalnie umowę z Napoli i tym samym rozpocznie jedenasty sezon w Serie A, po występach w Interze i Romie. Hiszpan z kolei jest, zdaniem części włoskich mediów, bliski przenosin do Lazio. O gracza miał poprosić trener Sarri, który trenował go w Chelsea.

Zdaniem portalu *lalaziosiamonoi.it*, klub przyspieszył dziś rano w kierunku nabycia utytułowanego skrzydłowego i jest bliski jego pozyskania. Roma miałaby otrzymać ewentualne bonusy w przyszłości, jeśli chodzi o transfer, a gracz ma podpisać dwuletnią umowę za 2,5 mln euro za sezon gry. Jak wiemy Pedro, który przyszedł do Romy zaledwie rok temu, został skreślony przez Mourinho już przed startem przygotowań i trenował przez ponad miesiąc z resztą zbędnych graczy. Transfer do Lazio, oprócz zwolnienia się z konieczności płacenia zarobków gracza, może przynieść Giallorossim korzyść w postaci zapłacenia niższego podatku za pierwszy sezon jego gry. Od dwóch lat bowiem we Włoszech istnieje tzw. dekret rozwojowy, który gwarantuje pracownikom zza granicy, pracującym na półwyspie przez co najmniej dwa lata, płacenie dużo niższych podatków. Stąd korzystnym dla Romy jest znalezienie dla Pedro nowego klubu we Włoszech.

Autor: abruzzo